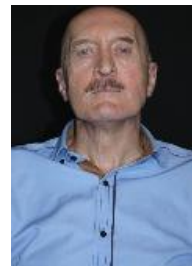


ANDRZEJ NOWAK

ur. 1957; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, cegielnia Czechówka Dolna, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Lubiłem pracować w cegielni

Wiele tam było i radości, i smutków, ale mówiąc prawdę, to chciałbym, żeby te cegielnie nadal istniały. Lubiłem tam pracować i nie tylko ja. Wiele osób później żałowało, że te cegielnie się rozpadły. Była praca zawsze. Jak nie to, to to, ale zawsze coś było. A później nastąpiło to, co nastąpiło i co, rozpadło się. Przykładowo mój brat cioteczny, Heniek. Po rozpadzie cegielni zrobił się z niego wrak, tak się plątał. Bo szkoły nie miał, zawodu nie miał. Niestety, cegielnia była jedynym jego, jak to się mówi, ratunkiem. Z tą cegłą do pieca jechać, tylko to umiał robić. Wiele takich osób było. Ale ja dzięki matce poszedłem do szkoły zawodowej, skończyłem ją jako tokarz. W cegielni robiłem na warsztacie parę lat, nawet mi się to podobało, lubiłem ten zawód, byłem szanowany.

Data i miejsce nagrania	2018-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"